

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Montenegro. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Przygotowania do podróży J. M. Cesarstwa. — Chrzest nowonarodzonego bar. Bourqueny. — Przystępstwo i kary za tajenie przychodu z domów. — Grunt pod szkolne budynki. — Wiadomości bieżące z Włoch. — Dzieła literackie. — Dwór. — Nowa opera.)

Wiedeń, 7. kwietnia. Jego królewiczowska Mość książę August Sachsen Coburg-Gotha, odjechał na swoje dobra w Węgrzech, gdzie robi wielkie przygotowania na przyjęcie Ich Mość Cesarstwa. Większa część świty podróżnej Najjaśniejszego Państwa odjedzie na przyszły tydzień z Wiednia do Węgier. Wczoraj odjechali już do Budy urzędnicy c. k. dworu, by w zamku tamtejszym przygotować wszystko na przybycie Ich Mość Cesarstwa. — W kaplicy domowej księcia Melternicha odbył się przedwczoraj w południe uroczysty chrzest nowo narodzonego syna ces. francuskiego ambasadora barona Bourqueny. Kaplica i podsienia przyozdobione były bogato świeżymi kwiatami. Jego Excelencyja minister spraw zagranicznych hr. Buol-Schauenstein i wszyscy członkowie ambasady francuskiej byli na tej ceremonii. JO. książę Melternich trzymał dziecię do chrztu i po nim też otrzymał pochrzestnik imiona Klemens Lotar.

— Na wniesione z kilku stron zapytanie, czyli przy wymiarze kary za utajenie przychodu z domów mieszkalnych służyć ma za podstawę rok fasyjny lub podatkowy, za który przedłożona być ma deklaracya przychodu z domów — wydało ministerjum finansów dodatkowo do rozporządzenia z 1. czerwca 1854 następujące postanowienia: Wspomnionemu wymiarowi kary służyć ma za podstawę tak rok fasyjny jak i podatkowy w ten sposób, że kara czynszowa wymierzona być ma od tej kwoty przychodu z domów, jaką w deklaracyi podanej do opodatkowania utajono, kara zaś podatkowa — nałożona od czynszu utajonego zwyczajnym, prawnie przepisany podatkem, jaki w tej mierze przypada w roku podatkowym, za który fasyja ta miała być przedłożona. Kara ta czynszowa i podatkowa obliczona być ma zresztą zgodnie z normą z 1. czerwca 1854, począwszy od dnia pierwszej urzędowej cytacyi obwinionego aż wstecznic do czasu owego, odkąd utajenie się zaczęło — jeśli tylko nie zaszło już przedawnienie. W razie (co jednak bardzo rzadko mogłoby się zdarzyć), gdyby w chwili ukończenia śledztwa w sprawie utajenia czynszu nie oznaczono jeszcze procentu podatkowego od czynszu w odnoszącym się roku podatkowym, ma być wyrok kary ztemwszystkiem wydany, a obwinionemu obwieszczona tymczasowo tylko cała kara czynszowa przypadająca do uiszczenia, a kara podatkowa obliczona i przypisana mu dopiero po ukończonym rozkładzie podatku.

— Z powodu rekursu podanego przeciw wyrokowi jednej z podrzędnych zwierzchności w sprawie wywłaszczenia gruntu przeznaczonego na wybudowanie szkoły, wyrzekło c. k. ministerjum spraw wewnętrznych partykularnem rozstrzygnięciem z 14. lutego 1857 tę zasadę, że „gdy urządzenie szkoły jest przedewszystkiem interesem gminy do tego obowiązanej i dopiero pod względem ogólnym jest oraz i sprawą odnoszącą się do dobra powszechnego i w którejto mierze stosownie do §. 365 kodexu cywilnego może wywłaszczenie z prawa nastąpić, tudzież gdy dla osiągnięcia zamiaru wspomnionego żadna większa jeszcze ofiara ze strony gminy nie upoważnia sama przez się do wywłaszczenia, przeto wywłaszczenie to w sprawie urządzenia szkoły tylko wtenczas nastąpićby mogło, jeśli by bez względu na kosztą stosowne pomieszczenie szkoły nie dało się inaczej jak tylko wystawieniem nowego zabudowania szkolnego skuteczniej, i gdyby odpowiedniego placu na tę budowę nie zdołano żadną już miarą nabyć w drodze ugody dobrowolnej.

Medyolan, 30. marca. Temi dniami wyszedł tu nowy romans pana Cletto Arighi pod tytułem: „Gli ultimi Coriandoli (ostatnie koryandole, — konfekta, jakimi rzucano tu na siebie w ostatnich dniach karnawału); dzieło to sprawiło wielkie wrażenie. —

Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę generał-gubernator Ferdynand Maximilian zaszczycił odwiedzinami swemi chorego patryarchę Wenecyi. Co wtorku i soboty udziela Arcyksiążę o godzinie 11. przed południem publicznego posłuchania. Pierwsza audyencya była przedwczoraj. Namiestnik Wenecyi, hrabia Bissingen, wyprawił na cześć Arcyksięcia świetny wieczór, na którym znajdowało się do 80 dam z wyższej szlachty weneckiej. — Verdi zajmuje się teraz przerobieniem swej opery „Stiffelio“, i pierwsze jej przedstawienie pod tytułem „Estella di Proga“ ma nastąpić w Rimini. — W Parmie umarł sławny astronom, profesor Colla, w wieku 51 lat i ubolewano powszechnie nad jego zgonem, gdyż umiejętność utraciła w nim niezmordowanego kapłana i protektora. — W Piacencie naradzały się deputacye z Cremony i Mantony nad połączeniem obudwu tych miast ubaczną koleją żelazną.

Hiszpania.

(Depesza z 2. kwietnia.)

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 2. kwietnia donosi: „Gazeta urzędowa ogłasza dekret królewski, który na dzień 5. maja zapowiada licytacyę 10 milionów realów w akcyach kanatu Izabeli II.“

Anglia.

(Wybory. — Podwyższenie dyskonta.)

London, 3. kwietnia. Jak donosi ministeryalny dziennik *Globe* wybrano dotąd 325 liberalnych a 210 konserwacyjnych członków do parlamentu. Tym sposobem będzie mieć w nowym parlamencie partya liberalna z hrabstw o 11, a z miasteczek o 34 głosów więcej.

W Kidderminster panuje dotąd jeszcze tak wielkie wzburzenie umysłów, że uważano za rzecz stosowną, pozostawić wojsko dłużej jeszcze w tem mieście. Pan Robert Lowe, dotąd jeszcze cierpiący, a stronnicy jego niemogą nocą pokazać się na ulicy z obawy, by ich nie obito.

O podwyższeniu dyskontu banku angielskiego, powiada *Times* w wczorajszym numerze swoim: „Bank angielski podwyższył dziś dyskonto swoje z 6 procent. — stopy trwającej już od 18. grudnia r. z. — na 6½ procent. Krok ten wywołał powszechne zadziwienie, chociaż mógł go usprawiedliwiać wielki wywóz złota i nadzwyczajny nacisk dyskontu w zeszłym tygodniu. Spodziewamy się, że przyszłe wykazy w gazecie urzędowej udowodnią potrzebę tego środka.“

Na dniu 3. b. m. wiadzano już w Londynie o 500 nowoobranych członkach izby niższej. *Globe* liczy pomiędzy nimi 310 liberalistów a 190 członków partyi konserwacyjnej; z doliczeniem wyborów telegrafowanych w ostatniej chwili wybrano wszystkiego 535 członków — 325 z partyi liberalnej a 210 Torysów. Jakkolwiek bądź wypadną wybory hrabstw, to pewna już teraz, że nowy parlament nie będzie ubolewał za partyą Manchestru i za Peelitami. — Z pomiędzy zwolenników pokoju ubiega się jeszcze tylko Mr. Henry Deale w południowym Durhamie, ten sam, który jeździł z deputacyą do Petersburga, by natchnąć pokojem Cesarza Mikołaja; ale wybór jego niejest jeszcze rozstrzygnięty. Szereg Peelitów zaś są okropnie przerzedzone; panowie Cordwell, R. Phillimore, Sir J. Hogg, Lord Alexander Gordon, Lord A. Hervey i R. Palmer zostali wykluczeni z nowego parlamentu.

W Kidderminster panuje wprawdzie spokój, ale robotnicy wyządzają jeszcze tu i ówdzie rozmaite przykrości stronnikom pana Lowe. Sam Mr. Lowe cierpi jeszcze mocno na swoje rany, a policya stara się wyśledzić sprawców tego zaburzenia.

Francya.

(Uprawa bawełny w Algierji. — Nadużycie tytułów szlachestwa. — Względy na religijne wyznanie. — Eskadra ewolucyjna w Tulonie. — Ambasador hiszpański odjeżdża. — Nowe budowy. — Sprawa księstw niemieckich z Danią.)

Paryż, 3. kwietnia. *Monitor* zawiera sprawozdanie komisji przeznaczonej do zbadania plantacyi bawełny w Algierji. Komisya ta ma oraz prawo proponować nadanie nagrody w sumie 20.000 franków, którą wyznaczył Cesarz na podźwignienie uprawy bawełny w francuskiej Afryce. Komisya proponuje jednogłośnie dać ją „Towarzystwu południowemu“ (Compagnie méridionale), którego plantacye pod Habrą i St. Denis sur Sig zastępują w istocie na tę nagrodę.

Minister sprawiedliwości przedłożył Cesarzowi raport względem przywrócenia kar za przywłaszczenie tytułów szlachestwa. Po

przytoczeniu ustaw, jakie dotychczas wydane zostały w tej mierze, robi minister uwagę, że dziś nie ma prawa, któreby zabraniało używać fałszywych tytułów, lecz taki stan rzeczy nie może trwać dłużej, kiedy nadużycie to doszło już do najwyższego stopnia; uprasza zatem Cesarza, ażeby radzie państwa polecił ułożyć jak najprędzej stosowną ustawę represyjną.

Naczelną komendant armii paryskiej wydał rozkaz, ażeby wszyscy żołnierze wyznania żydowskiego podczas świąt wielkanocnych od 8. aż do 18. kwietnia wieczór byli uwolnieni od służby.

Okreśła liniowe „Tourville“, „Arcole“ i „Austerlitz“ przybyły w niedzielę pod dowództwem kontradmirała Lavand do zatoki Tułuskiej; eskadra ewolucyjna, która miała niezwłocznie odpłynąć do wysp hyeryjskich, ma na 15. b. m. powrócić do Tulonu dla uświetnienia festynów marynarskich, przygotowanych na przyjęcie Wielkiego Księcia Konstantego.

Marszałek Serrano, hiszpański ambasador w Paryżu, był dziś z małżonką swoją na audyencji pożegnawczej u Cesarza. Udaje się do Madrytu, by być obecnym przy otworzeniu Kortezów.

Ostatniej środy zwiędzał Cesarz pałac przemysłowy, i przypatrywał się przygotowanom, jakie robią obecnie do blizkiej wystawy obrazów.

Miasto Paryż każe budować wielki kanał, którego mają być spuszczone wszystkie brudy Paryża po prawym brzegu Sekwany. Kanał ten wychodzić będzie z ulicy Pepinière a wpadać do Sekwany u mostu Asnière, to jest poniżej wszelkich zakładów, które Paryż zaopatrują w wodę. Koszta obliczono na 2.500.000 franków, a roboty zaczną się z końcem tego miesiąca. Zakładanie ogrodu publicznego w miejscu, gdzie stała dawna świątynia, zaczęło się już. Koszta będą wynosić 57.000 franków.

Patrie zawiera następujące ogłoszenie: „Korespondenci zagraniczni donosili kilkakrotnie, że sprawa księstw niemieckich ma być przedłożona kongresowi europejskiemu. Wiadomość ta nie zdaje nam się być uzasadnioną, przeciwnie wnosimy ze wszystkiego, że sprawa księstw pozostanie tem, czem jest, to jest wyłącznie niemiecką kwestyą.“

Natomiast przemawia *Pays* w numerze swoim z 5go b. m. w sprawie księstw niemieckich za Danią. Obadwa te dzienniki uchodzą zwykle za organa rządowe. Trudno jeszcze osądzić, czy *Pays* występuje przeciw dziennikowi *Patrie*, lub też czy artykuły obu dwu dzienników zostają w pewnym związku.

Włochy.

(Wewnętrzna administracja w królestwie Neapolitańskim. — Odwołanie agencji dyplomatycznej z Wiednia. — Sprawa neapolitańska.)

Dzienniki belgijskie z 3. kwietnia ogłaszają następujący urzędowy dokument, z którego można się przekonać, że także pod względem wewnętrznej administracji królestwa obojga Sycylii podawane umyślnie wiele fałszywych a nawet zmyślonych dat:

„Jednym z głównych zarzutów, jakie robiono rządowi neapolitańskiemu, jest to, że w ogóle zbyt mało się troszczy robotami publicznymi. Obwiniają go o zaniedbanie gościńców, a nawet, że sprzeciwia się wszelkim postępom materyalnym. Jak dalece starano się spotwarzać to wszystko, co się dzieje w Neapolu, dowodzi najlepiej wyjęty z ogłoszonego niedawno raportu urzędowego krótki przegląd robót publicznych, jakich dokonano w ciągu roku 1855 na stałym lądzie tego Królestwa. Rząd królestwa obojga Sycylii wydał na budowę publiczne 4,045.901 dukatów, to jest przeszło 18,000.000 franków, zatem prawie siódmą część dochodów państwa, gdyż domeny stałego lądu przynoszą królestwu tylko 27½ milionów dukatów. Już to samo więc zbija dostatecznie wielkie oszczerstwa. Sumę tę rozdzielono na rozmaite prowincje królestwa w miarę najkonieczniejszych potrzeb, i oto krótki przegląd robót, na jakie w każdej prowincyi użyta została: prowincya Neapol 1,320.157 dukatów czyli 6,000.000 franków. Z tego ulepszono znacznie królewskie, prowincjonalne i gminne gościńce, pociągnięto dalej linię telegrafu elektrycznego; porobiono rozmaite ulepszenia w porcie i lazarecie Nisidy, załatwiono znaczne roboty w mennicy, arsenale wojennym, w rozmaitych dzielnicach miastach i u kilku kościołów; zrestaurowano kilku okrętów żaglowych i poropływów, powiększono cmentarz protestancki. Prowincya Terra di Lavoro: 1,051.428 dukatów czyli do 4,500.000 franków. Osuszono wewnętrzną kotlinę Volturna, zbudowano nowy szpital w Caserta i fabryki karabinów, budowano ważne gościńce, przedsiębrano restauracje w dzielnicach i kościołach rozmaitych miast, założono znaczne plantacje w Gaecie.“

Dziennik *Indep. belge* otrzymał z Paryża treść noty hrabiego Cavour, datowanej z Turynu 24. marca do margrabiego Cantone. Pismo to odwołuje margrabiego z Austrii, „gdyż Król uznał za rzecz niestosowną zostawiać ajenta dyplomatycznego przy dworze austriackim, kiedy pełnomocnik Austrii został odwołany z Turynu.“

O nieporozumieniu Neapolu z mocarstwami zachodnimi donoszą do *Gaz. uff. di Ver.* z Genuy z 31. marca, że W. książę *Konstanty* odpłynie z flotą rosyjską podobno aż do Neapolu, a to na życzenie Cesarzowej wdowy (rosyjskiej), która od czasu pobytu swego w Neapolu roku 1846 zachowała zyczliwość dla Króla Ferdynanda. Cesarzowa pisała już sama do Króla, lecz list ten nie przyniósł skutku pożądanego, Wielki książę zająć się ma teraz tą sprawą i ułatwić zgodę. Lecz Cesarzowa szuka jeszcze i innych środków; i tak spowodowała Cesarza Alexandra do napisania własnoręcznego listu do Cesarza Napoleona, by się do załatwienia sporu zachodzącego przyczynił. Po otrzymaniu pisma tego odpłynęła z Tu-

lonu fregata „Audaciense“ z pośrednikiem, który wiezie z sobą ultimatum oparte na słusznych bardzo żądaniach.

Niemce.

(Warunki ustąpienia Neuenburgu. — Flota pruska w obec duńskiej.)

Warunki Prus, które hrabia Hatzfeld przedłożył na trzecim posiedzeniu kongresu neuenburgskiego, są podług dziennika *Zeit* następujące: „Prusy zrzekają się Neuenburga dla dobra Europy pod następującymi warunkami: 1) Królowie Prus zatrzymują na wieczne czasy tytuł księcia Neuenburga i Valendis. 2) Szwajcaryja poniesie wszelkie koszta, sprawione wypadkami we wrześniu, a mianowicie koszta okupacyi kantonu neuenburgskiego. 3) Kanton Neuenburg przyczyni się do pokrycia tych kosztów tylko według liczby ludności; na żadną korporacyę, żadną rodzinę ani osobę niemożna oprócz tego nakładać osobnych ciężarów. 4) Żaden mieszkaniec Neuenburga nie może być za udział w wypadkach wrześniowych stawiony przed sądem kryminalnym ani też pociągnięty w drodze cywilnej do płacenia indemnizacyi. 5) Szwajcaryja zapłaci Królowi Prus indemnizacyę w sumie 2 milionów franków. Kanton Neuenburg przyczyni się do tego również tylko w stosunku ludności bez wkładania osobnych ciężarów na którąkolwiek klasę ludności. 6) Skonfiskowane w roku 1848 z rozkazu państwa dobra kościelne będą zwrócone. Kościół reformowany ma być na przyszłość w stosowny sposób reprezentowany przy administracyi tego majątku. 7) Państwo nie może nigdy przywłaszczać sobie majątku prywatnych fundacyi, szpitalów cywilnych i innych nie publicznych zakładów dobroczynności; mieszczanie Neuenburga mają po wieczne czasy rozporządzać legatem barona Pury podług woli testatora. 8) Ma być nadana powszechna amnestya, obejmująca osobliwie członków milicyi, którzy opuszczeniem kraju uchylili się od przemusowej służby przeciw swojemu księżęciu. Amnestya ta ma się rozciągać także na wszystkie przekroczenia polityczne i przestępstwa prasy popełnione przed 3. września 1856. 9) Rewizya konstytucyi neuenburgskiej nie może nastąpić przed 6 miesiącami lub przed rokiem, i mają w niej brać udział tylko mieszkańcy zrodzeni w Kantonie.“

Na posiedzeniu pruskiej Izby deputowanych z 3. b. m. oświadczył prezydent ministrów, baron Manteuffel, podczas debaty nad budżetem marynarki, między innymi co następuje:

„Idzie tu o to tylko, ażeby marynarka miała rocznie dwa miliony talarów do dyspozycyi, by mogła tym sposobem stawić czoło flocie duńskiej; taki jest zamiar rządu — dodał mowca — a osiągnięcie tego zamiaru nietylko jest pożądanie ale potrzebne nawet.“ (Oklaski.)

Rosya.

(Pomnik Cesarzowi Mikołajowi.)

Petersburg, 24go marca. Jak wiadomo, zakładano tu w pierwszych dniach stycznia kamień węgielny na konną statnę Cesarza Mikołajaja. Wyrobieńcie samej statny poruczono baronowi Klodt, cztery płaskorzeźby akademikowi Ramazanow, a cztery karyatydy, ozdoby i armatury, które mają być umieszczone na podstawie, akademikowi Saleman. Wysokość tego wspaniałego pomnika będzie wynosić 8 sążni.

(Akt obejmujący warunki zasadnicze koncesyi pierwszej sieci kolei żelaznych rosyjskich. Dokończenie.)

§. 22. Żaden podatek, wyjąwszy podatków dotyczących ogółu nieruchomości w kraju, nie będzie ustanowiony na ziemię, kapitały, lub dochody kolei żelaznych.

Kompania nadto nie będzie płaciła żadnych opłat za sporządzenie aktów, ani stempla, ani od zmiany własności, lub innych co do aktów odnoszących się do niniejszej koncesyi, do organizacyi spółki, ani opłat stemplowych od akcyi i obligacyi, i wszystkiego co dotyczy utworzenia kapitału jej potrzebnego, ale nie później.

§. 23. Co się tyczy kontroli i nadzoru, jako też służby i składu osób kompanii, przedsiębiorstwo zostaje pod bezpośrednią władzą dyrekeji głównej komunikacyi i robót publicznych.

Nadzór ten sprawować będą komisarze specyjalni mianowani i płatni od rządu, którzy nie mieszając się bynajmniej do dyrekeji interesów kompanii, będą jednak mieli prawo wiedzieć o wszystkim dokładnie, uczestniczyć na zgromadzeniach ogólnych, czuwać nad wykonaniem ustaw i przepisów krajowych tak ze strony kompanii, jako też osób z którymi ona wejdzie w stosunki, i być między rządem a kompanią pośrednikami ułatwiającymi stosunki wzajemne.

Kary pieniężne i wyroki wszelkie, tak względem kompanii jak i jej agentów, wyrzekać mogą tylko władze właściwe, stosownie do praw rosyjskich.

Odpowiedzialność ogólna za czyny lub zaniedbania, odnoszące się do zarządu i eksploatacyi kolei żelaznych, może tylko spadać na urzędników płatnych kompanii, a w żadnym razie na członków rady administracyjnej jako administratorów.

Odpowiedzialność cywilna może spadać jedynie na spółkę, uważaną jako istota zbiorowa a nie osobiste na jej członków (administratorów czy akcyonaryuszów); jednakowoż za czyny osobiste członkowie kompanii podlegają prawom ogólnym.

§. 24. Wszelki spór powstać mogący między kompanię a administracyą komunikacyi i robót publicznych rozpoznawany będzie w ciągu miesiąca przez komitet ministrów i przedstawiany na najwyższe rozstrzygnięcie Jego cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

§. 25. Kompania może, za zezwoleniem rządu, połączyć z przedsiębiorstwem swoim, czy to częściowo, czy w całości, drogą za-

kupu, zlania lub wszelką inną, koleje żelazne obecnie zbudowane, lub koncedowane, lub później mogące się koncedować.

§. 26. Kompania stanowić będzie spółkę bezimienną, według statutów do sankcyi Najjaśniejszego Pana przedstawionych.

§. 27. Gdyby koncesyonaryusze albo kompania reprezentująca ich, nie wykonali i nie skończyli w terminach przepisanych, robót do których się zobowiązali i niedopełnili innych zobowiązań niniejszym aktem przyjętych, podlegać będą, wyjąwszy wypadków siły wyższej, jako to wojny, blokady i innych klęsk publicznych, karom następującym:

W sześć miesięcy po pierwszym ostrzeżeniu przez dyrektora głównego komunikacyi i robót publicznych, co do klauzul nie dopełnionych, danei będzie kompanii powtórne ostrzeżenie, a jeżeli w ciągu sześciu miesięcy, nie stałoby się zadosyć reklamacyom rządu, kompania nie może mieć prawa do gwarantowanego pięć procent w §. 6 niniejszego aktu, jak tylko za te z czterech linii głównych wyliczonych w paragrafie tym, które ukończy w terminach przepisanych i których koncesya w każdym razie przy niej pozostanie.

Co do linii nieukończonych, ponieważ rząd staje się właścicielem wszystkich gruntów zakupionych, robót dokonanych, materiałów zapasowych do urządzenia tych linii zebranych, a nawet oddziałów powyższych linii już ukończonych i eksploatowanych, będzie przeto w obowiązku każdą z tych linii wystawić oddzielnie na licytacyę pod warunkami niniejszego anszlagu, pozostawiając kompanii, na całą indemnizacyę wybór w tem, iż może albo sumę licytacyjną całą odebrać, jeżeliby się znalazł jaki nabywca, albo też pobierać od rządu przez czas koncesyi, oznaczony w §. 5, procent pięć od sta od sum gwarantowanych przez skarb za oddziały ukończone powyższych linii; procent ten placonym jej będzie przez rząd nawet w razie, gdyby żaden licytant się nie zjawił.

(Podpisano) Dyrektor główny komunikacyi i robót publicznych generał-adjutant *Czemkin*. — Minister skarbu, sekretarz stanu P. *de Brock*. — W imieniu i z umocowania wszystkich fundatorów rzeczywisty radca stanu, *Baron Alexander de Stieglitz*.

Montenegro.

(Wyrok na Petrowiczów wydany. — Zawichrzente domowe w Czernogórze.)

Gazecie Zagrabskiej donoszą z **Cettinie** z 24. marca: „Senat skazał Jerzego, Masana i Vuka Petrowicza na wygnanie i konfiskacyę majątku. Także przepyszał ich pałac w Cettinie ma być zburzony i wyznaczono nagrodę 100 ecchinów na ich głowy.“

Zawichrzenta domowe w Czarniej górze wyżwieca korespondent berlińskiego dziennika *Zeit* w ten sposób: „Książę Danilo wyjeżdżając do Paryża poruczył rządu kraju swemu bratu prezydentowi państwa Mirko Petrowiczowi. Ale zaufanie księcia naród nie zdaje się podzielać; usposobienie ludu już przedtem nie zbyt księciu życzliwe, rozrażone teraz zostało dziką dyktaturą teraźniejszego namiestnika. Już dawniej zniechęcenie wzrastało już dla niedostatku z nieurodzaju w ostatnich latach, już przez zaprowadzenie wysokiego podatku gruntowego, przez nałożenie opłaty celfej przy wywozie i tak szczupłych płodów swej ziemi, a teraz powiększyło się rozjątrzenie, patrząc jak bezwzględnie frymarczono przedaży monopolów, jak niesumiecznie dopuszczano się lichwy pod pozorem zapatrzenia skarbu publicznego, a przytem razila zniewaga praw i ustaw dawnych, trwożyły umysł knowania zdrady i zamachu na życie tych, co znaczeniem swoim u ludu powagę mieć mogli. Wybuch rozjątrzenia tamowała surowość księcia, ale niełagodziła rozrażonej myśli, owszem podniecała niechęć, gdy wbrew wszelkiemu narzekaniu ludu, dwór książęcy rozwijał przepych z całą marnotrawnością tych ludzi, co prócz chuci i chwilowego zachcenia, innej miary czynnościom swoim nie mają. Znał to położenie dworu i kraju Mirko Petrowicz, i obejmując rządy chwycił się środka zwykłego w krajach półbarbarzyjskich, a to głądzić podstępnie lub otwarcie tych co przeciwni się okazują przemożnej woli władzyki swego. Więc książę Guiro Petrowicz przeczuwając niebezpieczeństwo własne dla tego, iż trzymał za ludem, uszedł z rodziną swoją do Kattaro, szukając schronienia pod opieką praw cesarstwa austriackiego. Za nim wynieśli się inni znakomisi Montenegrojczy, sekretarz stanu Medakowicz, Maszan brat Giura Petrowicza, i wielu innych. Kraj pozostaje w trwożliwej niepewności; wychodcy puścili się do Wiednia, a książę Danilo rozżalony na Rosyę, że my subwencyi dawnej odmówiono, szuka innych sposobów, jakby powetować na innej drodze to co utracił.

Azja.

(Poselstwo austriackie u dworu perskiego. — Utarczki Anglików z Chinami.)

C. k. austriacki pułkownik Schindloecker przybył wraz z towarzyszącymi mu oficerami dnia 4. lutego do Teheranu. Perski konsul generalny w Bagdadzie, Mirza Ibrahim Han, doniósł już dawniej o ich przybyciu rządowi perskiemu, który pogranicznym swym urzędnikom rozkazał, by gości tych przyjmowano wszędzie z uprzejmością i wyszczególnieniem. Pułkownik przywiózł z sobą własnoręczne pismo J. M. Cesarza do Szacha, który przyjął go też z szczególnymi względami i honorami przynależnymi postłowi cesarskiemu. Na powitanie posła wysłano świetną asystencyę pół mili za miasto. Szach wyprawił z asystencyą tą umyślnie generała dywizyi Mahmuda Hana, a oficerom austriackim posłano wierzchowce z masztarni szacha. W zastępstwie sadrazama był pułkownik Mahmud Han i dragoman Jaja Han, adjutant wezyra wielkiego, a w zastępstwie mini-

stra spraw zewnętrznych naib jego, Mirza Abul Wahab; pierwszy dragoman rządowy, Daud Han, był również obecny. Poselstwo austriackie odbyło wjazd swój w asystencyi licznie zebranych tłumów ludności aż do ogrodu Szacha, gdzie przygotowano dlań pomieszkanie. Dnia 5. złożył c. k. pułkownik wizytę sadrazamowi, jego synowi i ministrowie spraw zewnętrznych. Dnia 7. przyjmował Szach całe poselstwo, przy czem pułkownik wręczył mu pismo cesarskie wraz z portretem J. M. Cesarza wysadzonym bogato brylantami, tudzież dwa przepyszne zwierciadła, jedną dubeltówkę, parę pistoletów i album z portretami J. M. Cesarza i famili cesarskiej. Również wezyr wielki, tudzież ministrowie spraw zewnętrznych i otrzymali kosztowe upominki.

Z **Honkongu** piszą dziennikowi *Daily News* z 17. lutego:

„Powszechnie utrzymują, że Yeh otrzymał niedawno nowe instrukcyje z Pekinu. Cesarz miał oświadczyć, że pokłada zupełne zaufanie w uzdolnieniu gubernatora co do postępowania z cudzoziemcami, i zalecił mu oraz, ażeby rządził się łaską, lecz gdzie łagodność niepomaga, tam napędzał barbarzyńców do morza. Wicekról niema zbyt ostro postępować z nimi, ale niepowinien także zbyt łagodnością zachęcać ich do nowych uroszczeń. Zarazem nakazuje Cesarz naczelnym władzom czuwać nad wybrzeżem, bez obudzania jednak trwogi między ludem. Yeh może bez wątpienia załatwić ten spór miejscowy dotąd; ale dopokąd Kanton uważa się za twierdzę niezdobytą, niemożna myśleć nawet o uległości Chińczyków.

Admirał Seymour powrócił 13. okrętem „Niger“ do Hongkongu i oznajmił, że okręt „Hornet“ i mały paropływ „Hongkong“ miały utarczkę w pobliżu wyspy prochowej z dwoma oddziałami dżonek cesarskich. Przeciw pierwszemu oddziałowi rozpoczął „Hornet“ swój ogień z odległości 1800 łokci i zbliżył się potem z wolna na 800 łokci. Jedna dżonka wyleciała w powietrze, inne umknęły uszkodzone niedosięgnawszy ani jednym strzałem okrętu angielskiego. — Drugi oddział cofnął się jeszcze przedziej na płytką wodę, ale pojmano jedną dżonkę, na której znaleziono 3 zabitych Chińczyków i 13 dział, między temi dwa angielskie 24rofontowe. W niedzielę, 15. zaszła silna utarczka między paropływem kompanii wschodnio-indyjskiej „Auckland“, któremu towarzyszył mały paropływ „Eaglet“ i 4 dżonkami wojennymi na wysokości Toong-Chunga. Po zaciętych oporzce zostały dżonki zabrane i spalone. Jeden majtek paropływu „Auckland“ poległ od strzału, czterech innych otrzymało rany. (Co się stało z załogą dżonek, niewiadomo). Oddział majtków wysiadł potem na ląd, zabrał i zagwoździł baterję o 16 działach i spalił jedną wieś. W stronie zachodniej dostrzeżono silnych fortyfikacyi, których niepodobna było atakować z tak szczupłemi siłami. „Eaglet“ odplynął do Hongkongu, a nazajutrz miał z świeżą amunicyą i w towarzystwie okrętu „Niger“ połączyć się znowu z paropływem „Auckland“.

Zresztą wspomina *China Mail* tylko o dawniejszych krokach nieprzyjacielskich. Tak między innymi próbowali Chincezy na dniu 26. stycznia zniszczyć za pomocą dwóch branderów okręt wojenny „Comus“, który stał na kotwicy między zatoką Fotskan i ramieniem Elleot, ale niepowiodło im się. Brandery zapaliły się istotnie ale pękły pod wodą zgruchotane kulami armatniami. — Mimo to potrzeba było wielkich natężności, by uniknąć niebezpieczeństwu, jakim groziły brandery. Nazajutrz po tym wypadku cofnęła się flota chińska dalej do zatoki Fotskan, a okręta „Forbes“ i „Coromandel“ zniszczyły wieś u ramienia Elliot, gdzie przedtem stała flota chińska.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 7. kwietnia. Wczoraj wieczór renta 3% 69. 60. — Wczoraj nie było posiedzenia konferencyi w sprawie Neuenburgu; dzień na przyszłe posiedzenie jeszcze nie oznaczony. *Monitor* ogłasza dekret na biskupa z Moulins wydany w procesie o nadużycia. Okręt „Averne“ z jedną łodzią kanonierską odplynął dnia 3. b. m. do ujść Dunaju, gdzie stosownie do traktatu zajmie stacyę.

Konstantynopol, 1. kwietnia. Sultán otoczony świetnym orszakem odwiedził admirała Lyons na pokładzie okrętu „Royal Albert“. W niedzielę odplynęła cała eskadra do Malty. Admirał Lyons zawiadomił o tem poprzednio Kapudan Baszę notą urzędową.

Turyń, 5. kwietnia. Książę Wirtembergski z małżonką swoją księżną Olgą przybył na pokładzie okrętu „Oloff“ do Civitavecchia.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	44	4	47
Dukat cesarski	4	46	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	82	25	83	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	78	8	78	40
5% Pożyczka narodowa	83	30	84	15

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 6. kwietnia.		w przecięciu
Obligacye długu państwa	5% za sto 83 ¹ / ₈	83 ¹ / ₈
detto pożyczki narod.	5% „ 58 ⁷ / ₈ 58 84 ⁷ / ₈	85
detto detto	4 ¹ / ₂ % „ —	—

	za sto	w przecięciu
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
detto detto z r. 1839	139 ¹ / ₄ 139	139 ¹ / ₄
detto detto z r. 1854	109 ³ / ₈ 1/8	109 ³ / ₈
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 ⁰ / ₁₀₀ —	—
detto galicyjskie i węgierskie	79 ¹ / ₂ 3/4 7/8 80	79 ¹³ / ₁₆
detto krajów koron.	—	—
Akeye bankowe	1016 1012	1013 ¹ / ₂
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 zlr.	—	—
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	615 616 ¹ / ₄	616 ¹ / ₄
Akeye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 zlr. (30% wpłacone)	268 ¹ / ₂ 266 ¹ / ₄	267 ¹ / ₂
Akeye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 zlr. czyli 500 franków —	—	—
detto na 130 zlr. czyli 325 frank.	310 308 ³ / ₄	309 ¹ / ₄
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. 2290 2280	—	2285
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr. 268 269	—	268 ¹ / ₂
Akeye kolei Cesarzowy Elż. na 200 zlr.	203 ¹ / ₂	203 ¹ / ₂
Akeye południowo-póln. niem. kolei komunikacyjnej na 200 zlr.	216 ³ / ₄	216 ³ / ₄
Akeye kolei nadcaisańskiej na 200 zlr.	205 ¹ / ₂ 3/4	205 ¹ / ₂
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. 581	—	581

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 6. kwietnia.

	w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	87 ¹ / ₂ 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	105 uso.
Berlin za 100 tal. prus.	— 2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 104 ¹ / ₄	104 ¹ / ₄ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77 ³ / ₈ 2 m.
London za 1 funt. sztrl.	10-11 12
Lyon za 300 franków	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 104 ¹ / ₈
Marsylia za 300 franków	121 ¹ / ₂ 3/4
Paryż za 300 franków	121 ³ / ₄ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	268 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	— T. S.
Cesarskie dukaty	7 ⁷ / ₈ Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84³/₄—84⁷/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 83¹/₁₆—83¹/₈, detto 4¹/₂% 73¹/₂—73¹/₄, det. 4% 65¹/₄—65¹/₂, detto 3% 50¹/₂—50³/₄, detto 2¹/₂% 41¹/₂—41¹/₄, detto 1% 16¹/₂—16¹/₄. Oblig. Głogń. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88¹/₄. Galic. i węgier. 5% 79¹/₂ — 80. Detto innych krajów koron. 86 — 86¹/₂. Obl. bank. 2¹/₂% 63¹/₂ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 328 — 330. Detto z r. 1839 139 — 139¹/₈. Detto z r. 1854 109¹/₂ — 109³/₄. Renty Como 14¹/₄ — 14¹/₂. Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. Póln. Oblig. Prior. 5% 86 — 86¹/₂. Głognickie 5% 82—82¹/₂. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 84¹/₂ — 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—90¹/₂. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 112 — 113. Akeyi bank. narodowego 1010 — 1011. Akeye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 266¹/₄—266¹/₂. Akeye niż. austr. tow. eskomp. 123¹/₄ — 123¹/₂. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 268 — 270. Detto póln. kolei 227⁷/₈ — 228. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 303¹/₄ — 303¹/₂. Detto tow. żegl. parowej 578 — 580. Detto 13. wydania 576 — 578. Detto

Lloyda 427 — 429. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akeye młyna parowego wiedeń. 66 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2. wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 zlr. 76 — 76¹/₂. Windischgrätz losy. 25 — 25¹/₄. Waldsteina losy 28 — 28¹/₂. Keglevicha losy 13¹/₄ — 13¹/₈. Ks. Salma losy 40 — 40¹/₄. St. Genois 38¹/₂ — 38³/₄. Palfego losy 38 — 38¹/₄. Clargro 39 — 39¹/₄. Amsterdam 2 m. 87¹/₂. — Augsburg Uso 105¹/₂. — Bukareszt 31 T. — — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 10¹/₂. — Hamburg 2 m. 77¹/₂. — Liwurna 2 m. 105¹/₂. — Londyn 3 m. 10-13. — Medyolan 2 m. 104³/₈. — Paryż 2 m. 122. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7⁷/₈ — 8. — Napoleondor 8 12 — —. Angielskie Sover. 10 — 18. — Imperyal Ros. 8 — 26.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 83³/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 339; z r. 1839 139¹/₄. Wiedeń. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. 1009. Akeye kolei póln. 2270. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 579¹/₂. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. 617¹/₂ zlr. Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105³/₈ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104¹/₂ 2 m. Hamburg 77³/₈ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 13. 2 m. Medyolan 104¹/₂. Marsylia 122¹/₈. Paryż 122¹/₄. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8¹/₄. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79³/₈. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109¹/₈. Pożyczka narodowa 84³/₄. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akeye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 266. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 202¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. kwietnia.

Hr. Krasicki Karol, z Baranowa. — PP. Abancourt Ksaw., z Dublan. — Jasiński Alex., c. k. urzędnik, z Przemysła. — Jędrzejowicz Max., z Zniatyna. — Madejski Marcel, adw kraj., z Wiednia. — Romaszkan Aug., z Tarnopola. — Radanovich Adam, c. k. kapitan, z Fünfkirchen. — Wolski Franciszek, c. k. pułk. pow., z Podbuża

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. kwietnia.

Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — PP. Bil Flor., c. k. lekarz pułk., do Gródka. — Dobek Konst., do Sarnek. — Hohendorf Eust., do Bara. — Koszowski Sew., do Gwoźdca. — Lemel Jakób, do Stanisławowa. — Nowosielski L.d., do Zbory. — Osmiałowski Szym., do Janczyna. — Orłowski Alex., do Rosyi. — Sroczyński Felix, do Brusna. — Starzewski Edm., do Werteszowa. — Wędiński Wojc., do Rosyi. — Wiśniewski Henr., do Dobrzana. — Witostawski Bron., do Wojechowic. — Wojezyński Alf., do Ostrowca. — Zadurawicze Grzegorz i Adolf, do Czerniowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.75	+ 5.5°	96.1	zachodni	sl.
2. god. popoł.	325.64	+ 11.2°	84.9	póln.-zach.	"
10. god. wiecz.	325.09	+ 9.2°	82.2	"	"

Więźor pierwsza błyskawica.

KRONIKA.

Lekarski departament ces. rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych ogłosił sprawozdanie, jaki był stan zdrowia ludu w roku 1855 i jak była czynność po szpitalach cywilnych z wyjątkiem Petersburga, Warszawy, Polski i Finlandyi, które do tego departamentu nie należą. Ważne to są doniesienia z lekarskiej chorografii, które zasługują na uwagę nie tylko samej publiczności lekarskiej tem bardziej, że oparte są na postrzeżeniach 54 inspektoratów lekarskich w tylu guberniach i w 494 szpitalach cywilnych. Podano tu pod rozługę stosunki klimatu i temperatury, powszechny charakter choroby, rozwój i bieg epidemii, z których niejedna poniekąd zamieniła się w morową zarazę i do sprawozdania załączono mapę, na której uwidoczono, którędy szerzyła się epidemia. Zima 1855 roku była łagodna na północy i wschodzie, a nadzwyczaj mroźna w południowej stronie państwa, wiosna przyszła wszędzie stosunkowo wczesnie, lato i jesień odznaczyły się suchem ciepłem, poczem bardzo ostrą zimą nastąpiła. To wszystko posłużyło do wydania wczesnych, ale co do ilości ubogich zbiorów a po wielu miejscach było powodem zarazy na kartofle i kapustę. Powszechny charakter choroby z wyjątkiem najwyższej strony północnej był tyfusowy z skłonnością do skorbutu. Przytem bardzo były rozpowszechnione febry zimne i pojawiały się w okolicach, gdzie ich przedtem nigdy nie doznawano, jak np. na Sybirze gdzie jednak tylko przychodnie Europejsey jej ulegali. Za nadejściem wiosny wystąpiła epidemicznie cholera w Chersonie i w gubernii Orelskiej, a rozszerzywszy się niebawem aż do Kaługi, Jekaterynosławia, Kijowa, Moskwy, Mińska, Wołnia, dotknęła potem także gubernie Połtawy, Kurska, Charkowa, Wilna, Podola, Tweru, Grodna, Smoleńska, Tuli, Nowogrodu, Jarosławia, Kazaniu, Włodzimirza, Kowna, Witebska i Liwonii, a w samem Petersburgu gasowała cały rok nieprzerwanie. W pojedynczych miejscach trwała ta epidemia po dwa i cztery miesiące. W ogóle zachorowało na cholere 324.156 osób, z których 123.304 umarło. Najbardziej srożyła się w Orelu, gdzie z 39.450 chorych, umarło 17.880 osób, następnie na Wołniu, w Niżnym Nowogrodzie, (gdzie 59 od sta uległo), najłagodniejsza była w Tuli, gdzie liczba zmarłych wynosiła tylko 27 procent. W różnych okolicach poprzedzała cholere biegunka w kwietniu, a nawet w marcu przybrała już charakter epidemiczny, i trwając aż do grudnia zabrała 20 procent ludności. W dziewięciu guberniach dotknęła wiele dzieci i osób dorosłych szkarlatyna, w Mohilewie umarło na tę chorobę

40 procent, w Tyflidzie zaś tylko 30 procent. Ospa wystąpiła w 21 guberniach (między inn mi w Archangelu i na Kaukazie), epidemicznie, w Saratowie umarło na nią 57 procent. Epidemiczna odra nawiedziła 33 gubernii. Śmiertelność na tyfus była największa na zachodzie (12 do 25 procent), najmniejsza w stronie północno-wschodniej (5 do 11 procent). W szpitalach cywilnych z 312 (312.000?) przyjętych, umarło 34.078, między tymi 7413 na tyfus, 7549 na cholere, 2150 na zapalenie płuc, 1829 na biegunkę, 3912 na tuberkulę. Śmiertelność tutejsza w ogóle była w tym roku 1: 8,5, w roku 1854 zaś 1: 9,6. Z 801 większych operacji wzięły pomysłny skutek 738, a 63 niepomyślne. We względzie naukowym byłoby bardzo ważne sprawozdanie o szpitalach wojskowych w ostatnich latach wojennych, do czego zapewne znajdują się obfite materiały.

— Pewien młody misjonarz pisze z Szanghaj z 25. grudnia 1856 między innymi:

... Kilka dni temu byłem na wojskowych ćwiczeniach załogi w Szanghaj, a raczej na igrzyskach dziwnego rodzaju. W pośrodku placu mustry urządzono dekoracje z płótna, przedstawiające wały forteczne i bramę. Za dekoracją ukrywali się żołnierze, a przed nią zasiedli dowodzący mandarynowie.

Przed rozpoczęciem rewii rzucił się im do nóg herold z chorągiewką w rękę, a za nimi zajął miejsce na trybunie jeden z woźnych, który przez tubę ogłasza ich rozkazy. Następnie rozwarło malowaną bramę dekoracji fortecznej, z której wysunęło się najprzód kilkunastu oficerów na małych szlapakach. Za nimi biegli w skok żołnierze z polami zakasanemi, a chorąży ich pełzał rączkiem mając na krzyżach przymocowaną długą tyczkę z proporczykiem. Jedni mieli strzaly w koleczanie, drudzy zaś uzbroili się siekierami, i tylko niektórzy mieli strzelby europejskie, lecz się z tą bronią obchodzili bardzo niezręcznie. Większa ich część miała chińskie rusznice, podobne do dawniejszych hakownic naszych; dwóch dźwigało jedną taką rusznicę, a trzeci nosił się z luntem i nabojami.

Po rozpoczęciu ćwiczeń zaczęli żołnierze ci wyprawiać dziwne sztuki łamane i skoki najsmieszniejsze; zbijali się w kupę, a wkońcu skryli się znów poza dekorację. Po niedługiej chwili jednak wracali i rozpoczynali hece dawniejsze.